**Polska gospodarka w górę**

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: poniedziałek, 02, grudzień 2013 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 964

Z danych GUS za III kwartał wynika, że gospodarka rozwijała się w tym okresie w tempie ponad dwa razy szybszym niż w II kwartale i szybszym niż spodziewali się ekonomiści. Największy wpływ miały na to wzrost konsumpcji i eksportu oraz ożywienie w inwestycjach. Przyszły rok ma być jeszcze lepszy. Jeśli jednak ożywienie w konsumpcji nie będzie trwałe, już w 2015 roku mogą pojawić się problemy.

Szybszy wzrost gospodarczy w Polsce jest już faktem. Potwierdzają to prognozy nie tylko NBP, ale także szacunki międzynarodowych instytucji. Wciąż jednak na horyzoncie widać zagrożenia, które mogą spowolnić dynamikę gospodarki.

*– Projekcje NBP mówią, że w przyszłym roku będziemy mieli wyraźnie wyższy wzrost gospodarczy niż w roku 2013. To już dla nikogo nie jest zaskoczeniem, acz mówienie o wzroście powyżej 2,5 proc. to raczej domniemanie niż oszacowanie* – powiedział agencji informacyjnej Newseria Biznes prof. Jerzy Hausner, członek Rady Polityki Pieniężnej. *– Z moim zespołem na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie jako jedni z pierwszych przewidywaliśmy, że dynamika wzrostu gospodarczego będzie w przyszłym roku relatywnie wysoka i uważam, że wyższa od prognoz NBP. Problemy mogą się pojawić w roku 2015, zwłaszcza gdyby się okazało, że nie ruszy popyt konsumpcyjny* – dodaje profesor.

Warunkiem wzrostu popytu konsumpcyjnego jest wyraźne zwiększenie zatrudnienia, a na razie takiej tendencji nie widać. Co prawda w tym obszarze zahamowano spadki, ale mimo powrotu koniunktury wciąż nie widać chęci pracodawców do zatrudniania. Wzrost gospodarczy napędza przede wszystkim eksport.

*– Gdyby okazało się, że dynamika eksportu polskiego nie będzie tak wysoka jak dotychczas, a jednocześnie nie odnotujemy przyrostu konsumpcji, to nie utrzymamy obserwowanego wzrostu. Wzrostu wciąż niższego od potencjału, ale wyraźnie lepszego niż stagnacyjny rok 2013* – przekonuje Jerzy Hausner.

Jak dotąd dzięki rosnącemu eksportowi gospodarka pozostaje konkurencyjna, bo handel zagraniczny rekompensuje utratę motoru napędowego jakim jest popyt wewnętrzny i inwestycje.

*– Jeśli nie wzrośnie popyt krajowy, to przedsiębiorstwa będą się trochę ociągały ze zwiększaniem inwestycji. Będą raczej koncentrować się na inwestycjach odtworzeniowych, a nie rozwojowych* – uważa Jerzy Hausner. *– Dlatego ważny jest klimat gospodarczy, przekonanie, że mamy do czynienia z sytuacją, w której uporządkujemy finanse publiczne, będziemy rzeczywiście dbać o warunki dla przedsiębiorczości, mądrze zagospodarujemy środki unijne i zadbamy o wzrost zatrudnienia*.

A ten jest niezbędny, by gospodarka powróciła do wzrostów sprzed roku czy dwóch lat.

*– Jeśli takie działania się powiodą, możemy wejść na ścieżkę wzrostu gospodarczego powyżej potencjału, czyli osiągać roczne wzrosty PKB powyżej 4 proc.* – uważa profesor.

*Źródło: Newseria*



Phoca PDF